

# Kulesza, Ryszard

---

"Korruption im Altertum. Konstanzer Symposium, Oktober 1979", hrsg. Wolfgang Schuller, München 1982 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 75/4, 777-783

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Tom kończy bardzo interesujący przegląd znalezisk archeologicznych na północnych wybrzeżach Morza Czarnego pióra D. B. Szełowa zawierający też omówienie najważniejszych zagadnień historycznych badanych w związku z tymi wykopaliskami.

Jak zawsze przy tego typu książkach można by w stosunku do każdego z autorów przeglądów wysunąć uwagi dotyczące uwzględnienia czy pominięcia takich czy innych zagadnień czy pozycji. Nie sposób na 402 stronach dać pełne zestawienie prac radzieckich z dziejów starożytnego Wschodu oraz Grecji i Rzymu. Nie szło tu przecież o pełną bibliografię, dla Grecji i Rzymu podaje ją zresztą książka M. Raskolnikoff „La recherche soviétique et l'histoire économique et sociale du monde hellénistique et romain” (Strasbourg 1975).

W rozważaniach dotyczących dyskusji ogólnych lat trzydziestych zabrakło może zwrócenia uwagi na wpływ ruchów emancypracyjnych ludów Wschodu w tym okresie, a przy omawianiu odzicia dyskusji nad azjatyckim systemem produkcji, niesłusznie chyba pominięto znaczenie ogłoszenia „Form poprzedzających kapitalistyczny sposób produkcji” Marksa i rozwijających się w związku z tym rozważań teoretycznych.

W sumie jednak jest to interesująca próba zapoznania szerszej zainteresowanej historią publiczności z dorobkiem nauki radzieckiej. Należy podkreślić znakomitą dobór autorów, jasną konstrukcję całości z pozostawieniem dużej swobody autorom poszczególnych artykułów, staranny przekład i dokładność opisów bibliograficznych.

Iza Biezuńska-Małowist

*Korruption im Altertum. Konstanzer Symposium, Oktober 1979*,  
hrsg. Wolfgang Schuller, Oldenbourg, München 1982, s. 315.

Naukowe zainteresowania zjawiskiem korupcji, jej formami, przyczynami oraz funkcjami społecznymi wzrosły znacznie od lat pięćdziesiątych przede wszystkim w strefie języka angielskiego<sup>1</sup>. Główna ich część koncentruje się wokół współczesnej korupcji w USA, krajach rozwijających się i w Związku Radzieckim. Problematyka wcześniejsza podejmowana jest raczej sporadycznie.

W dziedzinie historii starożytnej nie było również do tej pory systematycznych prób opracowania zagadnień związanych z korupcją. Pionierski charakter mają w tej mierze badania podjęte w Seminarium Historii Starożytnej Uniwersytetu w Konstancji (RFN) pod kierunkiem Wolfganga Schullera<sup>2</sup>. Sformułowany przez niego program zakłada stworzenie ośrodka dokumentacji źródłowej o korupcji antycznej, co usprawniłoby badania szczegółowe i ułatwiło prowadzenie badań porównawczych. W Konstancji przygotowywane są obecnie trzy większe prace na temat powstawania urzędniczych dochodów ubocznych, praktyki sądowej i kupowania urzędów u schyłku starożytności.

Wolfgang Schuller kładzie nacisk na perspektywy badań interdyscyplinarnych w tej dziedzinie. Planuje połączenie wysiłków różnych specjalności starożytniczych we współpracy z socjologami, politologami i prawnikami, którzy zajmują się tym zagadnieniem dla czasów późniejszych. Z założeń takich zrodziła się konferencja

<sup>1</sup> Por. J. Scott, *Chroniques bibliographiques. Corruption in Underdeveloped Countries*, „Culture et développement. Revue internationale des sciences du développement” t. I, 1973, s. 107—123.

<sup>2</sup> Jest on m. in. autorem ważnego artykułu teoretycznego *Probleme Historischer Korruptionsforschung*, „Der Staat” t. XVI, 1977, s. 373—392 i kilku innych na temat korupcji u schyłku Cesarstwa Rzymskiego. Por. zapiskę z jego książki *Griechische Geschichte*, Oldenbourg 1980 zamieszczoną w PH t. LXXIV, z. 1, s. 201.

na temat „Korupcja w starożytności” w dniach 9 i 10 października 1979 r. w Konstancji z udziałem uczonych głównie z Niemiec Zachodnich, ale również z innych krajów, także socjalistycznych<sup>3</sup>. Omawiany tom zawiera materiały tej konferencji. Składają się nań referaty dotyczące Aten V—IV w. p.n.e. (H. Wankel), Starożytnego Wschodu (H. M. Kümmel), Egiptu (W. Heick i H. Brunner), hellenizmu (L. Mooren), Egiptu ptolemejskiego (W. Peremans), wczesnego (W. Eck) i późnego (T. Kolb, I. Hahn, W. Schuller) Cesarstwa Rzymskiego, Ostrogotów (H. Castritius) i Egiptu w XIX w. (J. van Klaveren) oraz towarzyszące im dyskusje.

Wprowadzenie W. Schullera poświęcone jest pojęciu korupcji. Przypomniął on dyskusyjną tezę, że o korupcji może być mowa dopiero wówczas, gdy silna organizacja państwowa stworzyła system zakazów, w którym znalazła się idea uznająca korupcję za przestępstwo. Wiązało się to z rozwojem norm państwowych i wyraźnym oddzieleniem sfer publicznej i prywatnej. Historycznie przemianę tą rozpoczyna dla Europy rewolucja francuska. Stanowisko takie reprezentował w trakcie dyskusji politolog John H. Kautsky (Waszyngton), według którego widoczne w Grecji i Rzymie rozróżnienie sfer prywatnej i publicznej pozwala w ich wypadku mówić o korupcji, gdy brak takiego rozróżnienia w społeczeństwach o strukturach arystokratycznych (Egipt, Mezopotamia, Persja i inne) każe wykluczyć wszelką o niej dyskusję (s. 19—21). Wolfgang Schuller definiuje korupcję jako zachowanie publiczne, które w prywatnym lub grupowym interesie łamie panujące normy postępowania. Zalicza do korupcji nie tylko przekupstwo, ale w pewnych warunkach także kupno urzędu publicznego, patronat (z uwzględnieniem nepotyzmu i systemu klienteli), szantaż, wyzyskiwanie ludności przez kierujących się własnym interesem urzędników państwowych. Wskazuje też na trudność określenia w źródłach granicy pomiędzy podarunkiem a łapówką. Powołuje się na przykład społeczeństwa homeryckiego, nazwanego przez M. I. Finleya mianem *gift-giving society*. Wymienianie darów obliczone było wprawdzie na zjednanie życzliwości, ale fakt, że pozostawało w zgodzie z ówczesnymi normami, nie pozwala nazwać go przekupstwem. W dyskusji nad słowem wstępnym (s. 18—28) ujawniły się skrajne rozbieżności. Propozycja J. H. Kautskiego, aby nie stosować tego pojęcia dla państw arystokratycznych świata starożytnego (s. 21) nie została przyjęta (s. 21 nn.). D. Liebs zwrócił uwagę, że korupcja nie obejmuje jednego przestępstwa karnego, jak zabójstwo czy uszkodzenie ciała, co stanowi o trudności definiowania. Mimo to należy jego zdaniem zastosować prawne pojęcie korupcji (s. 22), które M. Koch postuluje zastąpić normą, dzięki czemu będzie można mówić o korupcji w przypadku społeczeństw, które nie miały zdefiniowanych praw (s. 23). Identyczne kłopoty, jak rozpoczynający dopiero studia nad korupcją starożytnicy, mają politologowie i historycy czasów nowożytnych od pewnego już czasu zajmujący się tym zagadnieniem. Fundamentalna książka A. J. Heidenheimera „Political Corruption. Readings in Comparative Analysis”<sup>4</sup>, ujawnia tu istnienie skrajnych rozbieżności. Różnorodne definicje starają się uzależnić zakres korupcji od jednego z trzech kryteriów: interesu publicznego, opinii publicznej lub norm prawnych. W historii starożytnej zasadne wydaje się stosowanie wszystkich trzech wyznaczników, prowadzące do ustalenia jednego lub kilku współcześnie występujących pojęć korupcji. Ich konfrontacja z dzisiejszymi może być szczególnie intere-

<sup>3</sup> Informacje W. Schullera o konferencji zostały opublikowane w „Konstanzer Blätter für Hochschulfragen” nr 64/65, Juni 1980, s. 143—151 i w „Abhandlungen aus der Pädagogischen Hochschule Berlin” t. VII, 1980, s. 219—232 (ta ostatnia nie jest mi znana).

<sup>4</sup> New York 1970.

sująca. Większość uczestników konferencji w Konstancji przyjęła w praktyce szeroką definicję korupcji pojmowanej jako nadużycie przez osobę działającą publicznie powierzanej jej władzy w interesie prywatnym.

Tematyce ateńskiej najbardziej interesującej dla piszącego te słowa poświęcony był referat Hermana Wankla z Münster („Die Korruption in der rednerischen Topik und in der Realität des klassischen Athen”, s. 29—47). Autor koncentruje uwagę wokół trzech zagadnień — budowy i miejsca zarzutów o korupcję w ramach IV-wiecznego toposu retorycznego, rozmiarów korupcji i prawdziwości zarzutów. Wystąpienie rozpoczyna ogólna charakterystyka mów oraz ateńskiej praktyki procesowej. Specyfika sądownictwa ateńskiego sprawiała, że minimalizując bądź nawet ignorując formalną stronę procesu, powszechnie starano się nadać mowom najbardziej przekonujący charakter. Zalecenie IV-wiecznych podręczników retoryki, skrupulatnie w praktyce przestrzegane, sprowadzało główny cel mowy do wywołania u słuchaczy pozytywnego obrazu własnej osoby i negatywnego przeciwnika. Dla pozyskania sympatii sędziów obie strony, oskarżony i oskarżyciel, powoływały się na zasługi wobec państwa, przede wszystkim na wzorowe wypełnienie świadczeń finansowych (liturgie). Starano się nakreślić sylwetkę lojalnego obywatela, eksponując jednocześnie wzorowe zachowanie w życiu prywatnym — wobec przyjaciół, rodziny, krewnych. Prezentowane zalety miały charakter stereotypowy — były powtarzane przez mówców bez względu na stan faktyczny. Wankel nie wymienia wszystkich elementów toposu. Zwrócić można uwagę m. in. na podejmowane w mowach starania, aby przedstawić zarówno siebie, jak i swoich przodków jako dobrych demokratów, a z drugiej strony zabiegi zmierzające do oddalenia podejrzeń o bycie logografem lub profesjonalnym mówcą.

Czarny obraz przeciwnika składał się również z typowych elementów. Sformułowane przez teorię retoryczną zalecenie dyskredytacji przeciwnika realizowano przy użyciu kilku standardowych zarzutów (s. 33). Wankel wymienia wśród nich brak lojalności wobec *polis* i przyjaciół, niegreckie i niewolnicze pochodzenie, tchórzostwo, rozwiązłość seksualną i korupcję.

Referent zwraca tu uwagę na pokrewieństwo z oszczerstwami występującymi w komedii staroattyckiej: jak mu się wydaje, mówcy uczyli się w tej dziedzinie z komedii. Uznając wyraźną zbieżność po pierwsze samego istnienia, po drugie elementów toposów oskarżycielskich, komediowego i retorycznego, sądzę, że nie tyle komedia staroattycka była źródłem implikacji IV-wiecznych, znających ją tylko ze słyszenia polityków, co odbicie rzeczywistości im współczesnej. Za zachodzące podobieństwa odpowiedzialne jest więc samo życie polityczne, w którym po pierwsze istniała korupcja, po drugie powszechnie się o nią pomawiano. Całe zagadnienie ustawić zatem należy, że wszystkimi tego bardzo poważnymi konsekwencjami, całkiem odwrotnie, aniżeli uczynił to Herman Wankel.

W dalszej części referent wnioskuje, że jeśli nawet w konkretnym przypadku prawdziwość zarzutu o korupcję nie jest znana lub jest wątpliwa, należy mimo to przyjąć, że miał on swoje realne uzasadnienie w istniejącej sytuacji, w przeciwnym wypadku wysuwanie go byłoby bezużyteczne (s. 35). O istnieniu korupcji świadczą nie tylko zarzuty, ale również zainteresowanie, z jakim traktowało ją prawo ateńskie. Analiza przepisów prawnych doprowadza Wankla do wniosku, że przekupstwo aktywne (dawanie łapówek) było karane ciężiej, aniżeli przekupstwo pasywne (przyjmowanie łapówek) (s. 35—36). Stwierdzenie to nie wydaje mi się słuszne. Większość znanych procedur — *eisangelia*, *euthyna*, *graphe doron*, *apophasis*, *apographe* — zorientowana była na przekupstwo pasywne. Dawanie łapówek było przedmiotem dwóch tylko *graphai* — *doroksenias* i *dekasmou*. Pierwsza dotyczyła użycia przekupstwa dla uzyskania praw obywatelskich i można sądzić, że nie przekupstwo lecz obywatelstwo było tu istotne. Znany proces, w którym niewolnika państwowego Agasiklesa (PA 100), który aby zostać obywatelem prze-

kupił mieszkańców domu Halimusioi (Hyp. III, 3; Dein. fr. 161), pociągnięto w związku z tym do odpowiedzialności sądowej (336—324 rok p.n.e.). Oskarżenie zostało wniesione w drodze eisangelii, co wcale nie podważa dobrze znanego faktu, że w procedurze tej karano wyłącznie przyjmowanie łapówek. *Casus* Agasikleasa rozpatrywany był nie ze względu na przekupstwo, lecz nielegalną próbę osiągnięcia obywatelstwa. Zastosowanie procedury eisangelii było zresztą jej poważnym, charakterystycznym dla schyłku IV wieku nadużyciem.

*Dekasmou graphe* rzeczywiście przewidywała możliwość wniesienia skargi do tesmotetów przeciwko osobie, która usiłowała przekupić urzędnika lub kogoś działającego publicznie, ekklezjastę lub sędziego. Należy jednak zwrócić uwagę, że najwcześniejsza informacja, która zapewne odnosi się do tej procedury, znajduje się w mowie „Przeciwko Stefanosowi II” (46,26), włączonej do korpusu demosteneskiego i datowanej około 352 r. p.n.e. Wszystkie (poza leksykografami) informacje o *dekasmou graphe* pochodzą z IV wieku. Brak jest przy tym przykładów jej stosowania, jak i w ogóle nie znamy wiarygodnych informacji o oskarżeniach procesowych dotyczących przyjmowania łapówek. Ten ostatni fakt pozwala przypuszczać, że przekupstwo aktywne cieszyło się mniejszym niż pasywne zainteresowaniem prawa ateńskiego. Odosobnione informacje, na które powołuje się Wankel (s. 35—36 przyp. 29 i 30, Dem. 46, 26; Aisch. I, 87; Isocr. VIII, 50) nie przeczą temu. W prawie i opinii publicznej czyniono różnicę pomiędzy dawaniem i braniem pieniędzy. Znamienne jest w tym kontekście zdanie wypowiedziane przez Likurga oskarżonego o to, że dał łapówkę, aby uwolnić się od sykofanty: „Za jakiegoż mnie uważacie obywatela, jeśli przez tyle lat urzędując w tym państwie zostałem teraz oskarżony nie o bezprawne wzięcie pieniędzy, tylko o ich danie?”

Wspominając istniejącą rzeczywiście możliwość wymierzenia kary śmierci w procedurze eisangelii H. Wankel powołuje się na dwa przykłady — Ergoklesa (389 r.) i Timagorasa (367 r., s. 36 przyp. 34). Obydwa wymagają wyjaśnień:

1. Ergoklesa oskarżono nie tylko o przekupstwo (Lys. XXVIII, 3, 11; XXIX, 11), ale również o sprzeniewierzenie 30 talentów (Lys. XXIX, 2, 11, 13; XXVIII, 1, 3, 5, 11) i zdradę (Dem. XIX, 180; Lys. XXVIII, 1, 7, 11). Poza tym ze względu na kwalifikację procedury uczynioną przez autora mowy oskarżycielskiej, Lysiasa (*euthyna*) eisangelia nie jest tu mimo wszystko zupełnie pewna. 2. Timagoras po powrocie z poselstwa do Persji w 367 r. został oskarżony o przyjęcie od Wielkiego Króla 40 talentów i zdradę (Dem. XIX, 137; Plut. Pelop. 30, 9—12). Fakt przekupstwa jest w tym wypadku dość problematyczny. S. Perlman<sup>5</sup> zwrócił uwagę, że u Ksenofonta (Hell. VII, 1), chronologicznie pierwszego autora podającego informację o procesie, nie ma w ogóle mowy o przekupstwie, oskarżenie dotyczy tylko zdrady. Motyw korupcji pojawia się po raz pierwszy u Demostenesa, co zważywszy na jego predylekcję do posługiwania się zmyślonymi, historycznymi przykładami, każe w tym wypadku traktować informację, rozwiniętą później przez Plutarcha, przynajmniej ostrożnie.

Określiwszy stosunek prawa do przekupstwa i sprzeniewierzenia, przytacza Wankel przykłady korupcji V-wiecznej. Wspomina bezpodstawność komediowych insynuacji wobec Kleopa i ich uzasadnienie w rzeczywistości istniejącej korupcji. Zbiera informacje o korupcji sądownictwa ateńskiego. Krótko i ogólnikowo mówi o zasadniczym w warunkach ateńskich problemie przyjmowania łapówek (i zarzucenia o to) od obcych, przede wszystkim od Persów i w drugiej połowie IV wieku od Macedończyków (s. 29). Polemizuje przy tej okazji z S. Perlmanem<sup>6</sup>, według którego greckie *poleis* nie przekupywały posłów przybywających z innych państw

<sup>5</sup> On *Bribing Athenian Ambassadors*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” t. XVII, 1976, s. 229.

<sup>6</sup> Op. cit., s. 226—227.

greckich. Wskazuje zgodnie z prawdą, że korupcja odgrywała w stosunkach wewnętrznych znaczną rolę. Powołuje się na przekupienie króla spartańskiego Plejstoanaksa przez Peryklesa oraz przyjęcie pieniędzy przez Demostenesa od Amfisyjczyków (s. 39 i przyp. 54). Należy zauważyć, że przykład z 446 r. nie zaprzecza sugestii Perlmana, która odnosi się wyłącznie do posłów, podczas gdy Wankel mieszsa dwa i zawsze identyczne zjawiska — korupcję posłów i korupcję polityków.

W dalszej części tekstu poruszona jest kwestia mów, w których zarzuty o przekupstwo i inne nadużycia występują bez związku z głównym oskarżeniem. Autor analizuje m. in. mowę Aischinesa „Przeciw Timarchosowi”, argumentację Aischinesa i Demostenesa w procesie „O wieńcu” w 330 r., mowę Lysiasa „Przeciw Euandrosowi”. Na zakończenie sygnalizuje, że nasze pojmowanie korupcji jest znacznie szersze aniżeli Ateńczyków okresu klasycznego (s. 47). W sumie referat Wankla wykracza daleko poza sygnalizowaną próbę określenia stosunku pomiędzy korupcją w toposie retorycznym a korupcją w rzeczywistości. Usiłuje ogarnąć większość problemu z tego zakresu dla Aten V i IV wieku, co stanowi jednocześnie i zaletę, i wadę. W sumie jest to tekst niewątpliwie informujący i ważny. Kilkunastostrońnicowy referat nie mógł oczywiście wyczerpać problematyki, dlatego nie pod adresem Hermana Wankla, lecz w związku z ogólniejszą sprawą perspektyw badania korupcji, chciałbym sformułować trzy uwagi, które nasunęły mi się podczas lektury recenzowanej pozycji. Pierwsza dotyczy zakresu tego, co Ateńczycy, a może szerzej Grecy, uważali za korupcję. Wankel sygnalizował tę kwestię, ale jej bliżej nie rozpatrywał. Drugi problem wspomniany w dyskusji przez I. Hahna, sugerował podjęcie bardzo atrakcyjnego tematu — korupcji w religii greckiej. Trzeci postulat wiąże się ze sposobem badania nie tyle korupcji jako zjawiska historycznego, co możliwości korupcji. Informacje źródłowe, którymi dysponujemy, wśród nich analizowane przez H. Wankla zarzuty są zazwyczaj nieznannej wartości, zatem nie mogą służyć bezpośrednio rekonstrukcji stanu faktycznego, natomiast nadają się do zbadania dróg i sposobów funkcjonowania korupcji. Jest tu być może miejsce na powtórzenie metody zastosowanej przez G. M. Calhouna w „Athenian Clubs in Politics and Litigation”<sup>7</sup>.

Pozostałe referaty ułożone zostały chronologicznie. Hans M. Kümmel (Marburg) podjął problem przekupstwa na Starożytnym Wschodzie („Bestechung in Alten Orient”, s. 55—64). Starał się przede wszystkim określić terminy odnoszące się do przekupstwa. Analizując wystąpienie w źródłach słowa *datum*, następnie *šulmānum* i *kadrūm*, usiłuje rozgraniczyć pojęcia podarunku i łapówki. Przy tej okazji analizuje zagadnienie niezgodnego z prawem wpływania na wymiar sprawiedliwości, stwierdzając istnienie kategorycznego zakazu przyjmowania łapówek przez sędziów.

Wolfgang Helck (Hamburg) podjął temat nadużycia władzy w starożytnym Egipcie („Korruption in Alten Ägypten”, s. 65—70). Rozważania koncentrują się wokół pojęcia *Maat*, które wytaczało podlegającym królowi urzędnikom obowiązek określonego postępowania. Nadużycie władzy, czy jak proponował później D. Liebs (s. 83—84) urzędu, było w Egipcie bardzo poważnym problemem, na co podano w tekście szereg przykładów. W. Helck kreśli obraz zachodzących w Egipcie zmian prowadzących do dyskredytacji pojęcia *Maat* po herezji amarneńskiej.

Do problemu tego nawiązał Helmut Brunner (Tübingen), który rozpatrywał rolę religii w związku z panoszącą się w epoce Ramessydów korupcją („Die religiöse Antwort auf die Korruption in Ägypten”, s. 71—77). Reakcją na nieuczciwość urzędników było zwrócenie się do Boga. Życie pośmiertne stało w obronie norm, przeciwko którym wykraczała korupcja. Łączyła się tu tradycyjna pobożność z kryzysem zaufania do państwa.

<sup>7</sup> Texas 1913 (ed. anastatica Roma 1963).

Referat Leona Moorena (Louvain) dotyczy korupcji warstw rządzących w świecie hellenistycznym („Korruption in der hellenistischen Führungsschicht”, s. 93—101). Autor szuka rozróżnienia pomiędzy sferą prywatną i publiczną, wskazując na odrębności związane z formą rządów (monarchia Antygonidów — inne państwa hellenistyczne). Na konkretnych przykładach pokazuje udział korupcji i pokrewnych praktyk w karierach i działaniu czołowych osobistości państw hellenistycznych.

Willy Peremans (Louvain) przedstawił rozwój korupcji w państwie ptolemejskim („Die Amtsmissbräuche in ptolemäischen Ägypten” s. 103—117). Przeciwwstawia on spokój i dobrobyt panujący w Egipcie za pierwszych Ptolemeuszy wzrostowi niepokojów społecznych, pogarszaniu sytuacji gospodarczej i rozpowszechnieniu się nadużyć urzędniczych, jakie nastąpiły po klęsce pod Rafią. Sugeruje istnienie związku pomiędzy nadużyciami urzędu a narastaniem wśród ludu nastrojów buntu.

Cztery referaty dotyczą spraw rzymskich. Werner Eck (Kolonia) stawia pytanie o wpływ praktyk korupcyjnych na przebieg *cursus honorum* senatorów i ekwitów w okresie wczesnego Cesarstwa („Einfluss korrupter Praktiken auf das senatorisch-ritterliche Beförderungswesen in der Hohen Kaiserzeit”, s. 135—151). Przypominając wagę tego problemu dla czasów republiki, potwierdzaną przez liczne ustawy przeciwko *ambitus* z lat 181—18 p.n.e., analizuje z punktu widzenia możliwości korupcji zmiany zachodzące wraz z powstaniem cesarstwa w dziedzinie obsadzania urzędów. W konkluzji stwierdza, że o decydującym wpływie przekupstwa na awanse senatorskie i ekwickie nie może być mowy.

Frank Kolb (Kilonia) rozważa postępujące u schyłku Cesarstwa przemiany w systemie egzekwowania podatków na tle ogólniejszego problemu funkcjonowania gospodarki naturalnej obok pieniężnej („Die Ädaration als Korruptionsproblem in der Spätantike”, s. 163—173). Obserwuje w związku z tym możliwości korupcji ze strony urzędników i dowódców wojskowych.

Istvan Hahn (Budapeszt) dyskutuje z tezą, że kuriałowie starali się opuścić swój stan w związku z nadmiernym wyzyskiem materialnym, jakiemu podlegali ze strony państwa („Immunität und Korruption der Curialen in der Spätantike”, s. 179—195). Wychodząc od przykładu antiocheńskiego (Libanios) i rozszerzając następnie pole obserwacji na cały rzymski Wschód i Zachód — formułuje wnioski dotyczące eksploatawania kuriałów przez skorumpowanych urzędników cesarskich, przytacza przykłady posługiwania się przekupstwem jako środkiem ułatwiającym opuszczenie stanu, wreszcie wykazuje, że kuriałowie również mogli w stosunku do pozostałej ludności dopuszczać się korupcji.

Wystąpienie gospodarza konferencji — W. Schullera poświęcone było charakterystyce późnorzymskiego aparatu urzędniczego („Prinzipien des spätantiken Beamtentums”, s. 201—208). Autor szuka śladów praktyk korupcyjnych między innymi w związku z nominacją, wskazuje na możliwość nabycia urzędu drogą kupna lub dziedziczenia. Przekupstwo mogło skutecznie ułatwić awans. Wśród dochodów urzędniczych wyodrębnia kategorię dochodów ubocznych, uzyskiwanych od ludności przy zastosowaniu nielegalnych metod nacisku. Służba urzędnicza (autor wyłącza z analizy *digmitates*) traktowana była w znacznej mierze jako sprawa prywatna.

Dwa ostatnie, zamieszczone w książce teksty wykraczają poza granice świata starożytnego. Pierwszy Helmuta Castritiusa (Brunszwik) traktuje o korupcji w państwie Ostrogotów („Korruption im ostgotischen Italien”, s. 215—234), uznając ją za bezpośrednią kontynuację struktur późnorzymskiej państwowości. Wskazuje na zbieżność form korupcji u Rzymian i Ostrogotów, dowodząc, że analizowane zjawisko przybrało u tych ostatnich znaczne rozmiary.

W niewyłoszonym na konferencji, dołączonym później do jej materiałów, artykule Jacoba van Klaverena (Frankfurt a. M.) mowa jest o Egipcie XIX w. („Die Entwicklung der Korruption in Ägypten: von Mohammed Ali Pasha bis zum Khediven Ismael”, s. 239—366). Autor posługuje się trzema podstawowymi pojęciami:

fiskalizmu, korupcji i merkantylizmu; pokazuje jak postępujący od czasów Mohameda Alego (1805—1849), zrazu powolny, potem coraz gwałtowniejszy rozwój korupcji, doprowadza za panowania Ismaela do bankructwa państwa w 1876 r. i zaprowadzenia brytyjsko-francuskiej kontroli nad Egiptem.

Omówione referaty stanowią cenny wkład w penetrację nowego na gruncie historii starożytnej problemu badawczego. Nie reprezentują one wszystkich obszarów świata starożytnego, w szczególności brak zagadnień z kręgu prawa żydowskiego, republiki rzymskiej i historii Kościoła. Również problematyka grecka nie została, poza Atenami okresu klasycznego, szerzej uwzględniona. Trudno oczywiście czynić z tego powodu wyrzuty. Rezultaty konferencji można uznać za imponujące. Publikacja pozwala zorientować się w istniejącej sytuacji badawczej, określić podstawowe trudności i kierunki dalszych poszukiwań. Ważne jest także potraktowanie pracy nad korupcją jako przedmiotu studiów interdyscyplinarnych, prowadzonych w obrębie epoki przez specjalistów różnych dziedzin i porównywanych z wynikami osiąganymi dla innych okresów historycznych.

Politolog James Scott w pracy „Comparative Political Corruption”<sup>8</sup> stwierdził z pewną przesadą, że podczas gdy partyjne manifesty, generalne legislacje, deklaracje polityczne są „formalną fasadą struktury politycznej”, to korupcja stanowi „nieformalny system polityczny”, tworzący kulisy wielu ważnych wydarzeń. Bez ich poznania i zrozumienia zdaniem wspomnianego autora analiza polityki prowadzić może do mylących wniosków. Pozostaje zatem wyrazić nadzieję, że po dokładnym przebadaniu fasady, przyjdzie pora na zajęcie się kulisami. Opinia ta jest oczywiście dyskusyjna, lecz trzeba zauważyć, że korupcja jest zjawiskiem interesującym nie tylko z politycznego, ale także ze społecznego i gospodarczego punktu widzenia, a badać ją można na różnych poziomach występowania od najwyższych aż po najniższe urzędy. Istnienie rozmaitych perspektyw badawczych zostało pokazane również w recenzowanej publikacji.

Ryszard Kulesza

Elisabeth Kovács, *Der Pabst in Teutschland. Die Reise Pius VI. im Jahre 1782*, Verlag für Geschichte und Politik, Wien 1983, s. 204.

Praca składa się z 10 rozdziałów, dołączonego *itinerarium* Piusa VI z Rzymu do Wiednia i z Wiednia do Rzymu oraz wyboru ilustracji ściśle związanych z podróżą papieża do stolicy Austrii.

W trzech pierwszych rozdziałach autorka opisuje wybór hr. Gianangelo Braschi w 1775 r. na papieża Piusa VI po śmierci Klemensa XIV oraz rolę nuncjusza papieskiego w Wiedniu, Giuseppe Garampiego, w przygotowaniu wizyty papieskiej w Austrii i motywy tej podróży. Rozdział czwarty poświęcony został samej podróży a w rozdziałach piątym i szóstym przedstawiony został miesięczny pobyt Piusa VI w stolicy Austrii oraz jego pertraktacje z cesarzem Józefem II w sprawie reform kościelnych w monarchii habsburskiej. Rozdziały zaś 7—9 poświęcone są opisowi powrotnej podróży papieża. W rozdziale ostatnim autorka daje próbę oceny wizyty papieża w Wiedniu.

Główną przyczyną wizyty papieskiej w Austrii było dramatyczne zaostrenie się stosunków między Wiedniem a Rzymem na tle reform kościelnych przeprowadzanych w monarchii habsburskiej w drugiej połowie XVIII w., a szczególnie po śmierci cesarzowej Marii Teresy. Reformy te miały nie tylko kościelne, lecz także państwowe znaczenie. Tak je też słusznie oceniał nuncjusz Garampi, historyk i wytrawny dyplomata papieski. W przebudowie monarchii na nowych podstawach

<sup>8</sup> Englewood Cliffs 1972, s. 2.